

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srrodę dnia 7 Czerwca r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 30 maja.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, w pożądanym stanie zdrowia, raczył przybyć, d. 22 maja, z *Dyneburga* do *Rygi*, o godzinie 10tej zrana.

Z południa o godzinie 7mej, NAYJAŚNIEJSZY PAN, przeprowadzany przez Ryzkiego Wojennego Gubernatora, raczył wyjechać do Ryzkiego Szpitala Wojskowego, i przez ciąg całej drogi, przy niezliczonym zgromadzeniu ludu, przeprowadzany był przez mieszkańców z nieustającymi okrzykami radości.

NAYJAŚNIEJSZY PAN raczył oglądać oddziały tego szpitala, umieszczone w porcie i w majętności *Rama*, kaplicę jego i nowo wzniesioną murowaną budowę szpitala; znalazłszy czystość i odznaczający się we wszystkich częściach porządek, raczył oświadczyć Panu Wojennemu Gubernatorowi, Komendantowi *Rygi* i wszystkim urzędnikom szpitala na y w y ł s z e zadowolenie.

Zatym podobało się NAYJAŚNIEJSZEMU PANU obejrzyć założony na Sankt-Petersburskiem przedmieściu *Nikołajewski* szpital, i za odznaczający się stan jego oświadczyć na y w y ł s z e zadowolenie.

D. 23, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył oglądać, o godzinie 10tej zrana, zgromadzone na *Polu-Marsowem*, półki iszeczy dywizyi pieszej, z artylleryą, i półki połączoney brygady 4tej dywizyi pieszej, a znalazłszy je, w odznaczającym się, we wszystkich częściach, urządzeniu, został zupełnie zadowolonym.— Potym, powróciwszy do zamku, raczył przyjmować przedstawienie PP. Jeneratów i Sztab-Oficerów, Duchowieństwa, Urzędników Cywilnych, Dworzanstwa i Poczestnych Obywateli miasta *Rygi*; poczem, udawszy się, w towarzystwie Wojennego Gubernatora do cytadeli Ryzkiej twierdzy, oglądał tam Ryzki półbatalion wojskowych kantonistów, ich umieszczenie, zapasny park inżyniery, arsenał ryzki i koszarę, zajmowane przez rotę robotników wojskowych; za urządzenie i porządek, we wszystkich częściach znaleziony, Jego CESARSKIEJ MOŚCI podobało się oświadczyć na y w y ł s z e zadowolenie.

Tegoż dnia był u Jego CESARSKIEJ MOŚCI obiad, na który zaproszeni byli PP. Jenerałowie, Dowódcy Półków i Cywilni Urzędnicy klasz. wyższych; wieczorem zaś, o godzinie 9tej, NAYJAŚNIEJSZY PAN raczył bytnością Swoją udarować bal, dany przez Kupców, w sali *Szwarc-Hejptorów*. Miasto było oświecone.

D. 24go, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył oglądać półki iszeczy dywizyi pieszej w nowym ich składzie, z których był bardzo zadowolony; o godzinie 3ciej z południa, NAYJAŚNIEJSZY PAN wyjechał z *Rygi*, i szczęśliwie przybył do *Rewla*, 25 t. m., o godzinie 4tej z południa.— Tu dowiedziawszy się, że CESARZOWA JEYMOŚĆ raczy jechać z *St.-Petersburga*, NAYJAŚNIEJSZY PAN, sam jedep, w powózce feldjegierskiej, raczył pojechać na spotkanie NAYJAŚNIEJSZEJ MAŁŻONKI— i spotkawszy JEY CESARSKĄ MOŚĆ, o 15 wiorst od *Rewla*, powrócił razem w jednym pojeździe;— lud podwoił okrzyki radości, i przeprowadzał niemi NAYJAŚNIEJSZE PAŃSTWO do Pałacu *Ekaterintalskiego*, w którym NAYJAŚNIEJSI PAŃSTWO stanąć raczyli. (*Pszcz. Półn.*)

— Przez na y w y ł s z y rozkaz dzienny, 19go maja, wydany w twierdzy *Dyneburgu*, CESARZ JEGOMOŚĆ, obejrzawszy dzisiaj wojska 1go Korpusu pieszego, byłey iszeczy dywizyi huzarskiej, 2giej i 3ciej dywizyi pieszych, z ich Artylleryą, i batalion *Grenadyerski Saperów*, oświadcza za

znaleziony, odznaczający się we wszystkich częściach, porządek i urządzenie, przyznanie Głównemu Dowódcemu 1szą Armią, Jenerałowi Marszałkowi *Polnemu*, Xięciu *Fon-der-Osten Sakenowi*, i zupełne zadowolenie: Dowódcy 1go Korpusu pieszego, Jenerał-Adjutantowi, Hrabu *Fon-Palenowi 1mu*; Naczelnikowi Głównego Sztabu iszeczy Armii, Jenerał-Adjutantowi *Krassowskiemu 1mu*; Naczelnikom dywizyi, Jenerał-Porucznikom: 2rey Dywizyi pieszej *Gotowinowi 1mu*, i 3ciej pieszej *Szkurinowi 1mu*; Naczelnikowi iszeczy artylleryjskiej dywizyi, Jenerał-Majorowi *Perrenowi 2mu*; Naczelnikowi Sztabu Korpusowego, Jenerał-Majorowi Jeneralnego Sztabu *Stichowi*; 2giej dywizyi pieszej, Dowódcy iszeczy brygady, Jenerał-Majorowi *Niejetowu 3mu*; 3ciej dywizyi pieszej, brygad: iszeczy Dowódcemu, Leyb-Gwardyi półku *Wołyńskiego*, Półkownikowi *Swieczynowi 4mu*; Dowódcóm, Jenerał-Majoróm: 2giej *Braykowi*, 3ciej *Baturinowi 1mu*; w szczególności byłemu Dowódcy połączoney brygady 4tej dywizyi pieszej, Jenerał-Majorowi *Szirmanowi 1mu*; Dowódcemu dywizyą odwodową 1go Korpusu pieszego, Jenerał Majorowi *Nabokowu 2mu*; Ober-Kwatermistrzowi Korpusu, Półkownikowi Jeneralnego Sztabu Baronowi *Pritwicowi*; Deżurnemu Sztab-Oficerowi Xięcia *Wilhelma Pruskiego* półku Półkownikowi *Iwanowemu 8mu*; oraz wszystkim PP. Dowódcóm półków, Sztab-i-Ober-Oficeróm wojsk wyżey wyliczonych; a dla niższych rang NAYJAŚNIEJSZY PAN daruje po dwa ruble, po 2 funty mięsa, i po dwie porceje wódki na każdego. (*Gaz. St. Petersburg.*)

— Ukazy CESARSKIE do Rządzącego Senatu. 2 b. m. „Ukazem, nastalym w d. 5 sierpnia 1771 roku, zabroniono przedawać poddanych ludzi bez ziemi przez publiczne licytacye, i na tej zasadzie, ukazem 28 stycznia 1798 roku postanowiono, w uzyskaniu należności skarbowych od obywateli, którzy mają tylko poddanych dworskich, i włościan bez ziemi, brać takowych ludzi na skarb, zaliczając obywatelom za dług, stosownie do otrzymywanego z nich dochodu; na nich zaś samych, wkładając obowiązek płacenia czynszu, na cel wyhrania takowej należności; a gdy tenże porządek z dogodnością może być zastosowanym do zaspokajania długów prywatnych; przeto, pragnąc przeprowadzić Ukaz 1771 roku do zupełney skuteczności i siły, zgodnie ze zdaniem Rady Państwa, uznaliśmy za dobrą, postanowić i rozciągnąć na całe Cesarstwo, co następuje:

1) Odtąd, na przyszłość, ludzi poddanych bez ziemi, tak włościan, jak i dworskich, nie przedstawiać i nie przyjmować na zabezpieczenie i zaspokojenie długów prywatnych, przez obywateli zawnionych; a natomiast ku uzyskaniu takowych długów używać, bez żadnego pobłażania, wszelkich innych środków, prawami przepisanych.”

2) We względzie praw zastawnych na ludzi bezziemnych, niemniej we względzie obligow na długi prywatne, przed nastaniem niniejszego zakazu wydanych, i po uchybionym terminie, do sądu, na cel wyeksekrowania przedstawionych, tudzież w przedmiocie wszelkich innych uzyskań i poszukiwań, w razie, jeżeli dłużnik innego majątku, prócz poddanych bez ziemi, nie posiada, lub jeśli inny majątek na zupełne należności zaspokojenie nie wystarcza, nie obracając takowych ludzi na sprzedaż, postępować na takie samey zasadzie, jak w uzyskaniach skarbowych, a mianowicie: zaliczając poddanych, bez rozrywania ich rodzin, do skarbu, wydawać żeń, komu należy, za

porozumieniem się Rządu Gubernijalnego z Izłą Skarbową, po 300 rubli za każdą skazkową duszę męską, a po 150 r. za żeńską; a dla wynagrodzenia Skarbowi takowej wypłaty, wkładać na tychże ludzi coroczny, oddzielny czynsz, do oney zastoso-
sowany."

3) Ustanowiwszy tym sposobem prawidła ku ściśtemu wykonaniu Ukazu 1771 roku, we wzglę-
dzie długów prywatnych, obok tego rozkazu u-
jemy: zabronić przedawania w ogólności, tak bez
ziemi, jako i wraz z ziemią, lub ustępowania w
obce ręce przez zapisy darowne, ludzi poddanych
pojedynczo; to jest: oddzielnie od ich rodzin. Za ta-
kową zaś rodzinę, która rozrywana być nie może,
mają być uważani: oyciec, matka, i z liczby ich
dzieci, synowie nieżonaci i córki niezamężne."

„Rządzący Senat nie zaniecha uczynić, ku wy-
konaniu niniejszego, właściwych rozporządzeń."

— 5 b. m. Leyb-medyk, Rzeczywisty Radca Sta-
nu *Harder*, otrzymuje zupełne uwolnienie od służ-
by, i, z uwagi na odbyte przez niego z J. C. W.
WIELKĄ KSIĘŻNĄ HELENĄ PAWŁOWNĄ podróże, ma
pobierać, zamiast prawem zakreślonej ilości, 4000
rubli pensyi dożywotniey.

— 12 b. m. Prezydentem Komisyi, ustanowie-
ney na rozbiór interesów Radziwiłłowskich zo-
staje mianowany Radca Tayny, Senator *Duhamel*,
który zachowuje przy tém godność Senatora i po-
bierane dotąd pensye.

— Członek granicznej Komisyi Symferopol-
skiej, Rzecz. Radca St. *Zeüer*, na własną prośbę,
z powodu słabości zdrowia, otrzymuje zupełne od
służby uwolnienie, zachowując pobieraną gażę 3,500
rubli.

— Starszy Leśniczy Grodzieńskiej gub. Radca
honor. *Kowalski*, zostaje podniesionym do stopnia
Assesora Kollegialnego.

— 14 b. m. Zostają mianowani Senatorami: Cy-
wilny Gubernator Podolski, Radca Tayny *Lubia-
nowski*; dymisjonowany Jenerał-major *Buturlin*,
i Członek konsultacyi, ustanowionej przy Mi-
nisterstwie Sprawiedliwości, Rz. R. St. *Damian
Koczubey*; ci dwaj ostatni otrzymują przytém rangę
Radcy Taynego.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły orderów,
z d. 13 b. m. Rządca dóbr Hrabini Strogonow, w
gub. Permskiej Rejestrator Kol. *Ostłopowski*, mia-
nowany kawalerem orderu S. Anny 3 klasy, za
gorliwe dopomaganie missyi duchowney, która na-
wróciła na wiarę panującą przeszło 13,000 odszcze-
pienców.

— P. Minister Sprawiedliwości oznaymił Rząd-
zącemu Senatowi w d. 18 b. m., iż N. CESARZ Jmć
raczył rozkazać z liczby nowomianowanych Se-
natorów, Panu *Buturlin*, zasiadać w Granicznym
Departamencie, zaś Panu *Koczubejowi* w 3m od-
dziale 5go Depart. Senatu.

— *Ukazy Rządzącego Senatu.* — 1) 16 b. m. (z
ogóln. Zgrom. trzech pierwszych Dep.) Izby sum-
my, uzyskane na wynagrodzenie skarbu, od osób
prywatnych, za uchybienia umów i inne niedobo-
ry, przy pierwiastkowej rewizyi rachunków, kła-
dzone były na procent do najbliższych banków
lub urzędów powszechney opieki, do czasu zupeł-
nego ukończenia obrachunków. — 2) 18 b. m. (z 1
Dep.) Z ogłoszeniem Ustawy o budowlach, prze-
znaczonych na umieszczenie korpusu kadetów w
Półtawie. — 3) 19 b. m. (z tegoż Dep.) O pozwole-
niu obywatelom miejskim i jednodworcom w gu-
bernijach zachodnich nymować się na rekrutów. —
4) 20 b. m. (z ogóln. Zgr. trzech pierwszych Dep.)
O zamknięciu Komitetu Opieki Nowochrzczeńców
żydowskich. — 5) 24 b. m. (z 1 Dep.) O wydanym
Moskiewskiemu kupcowi, Dawidowi *Matias*, wy-
łącznym 10letnim przywileju na wynalezioną ma-
chinę do tkania tiulow, pełynetty i bobinetty, z
ozdobami i bez nich. — 6) tegoż dnia. (z tegoż Dep.)
O dozwoleniu komisjom rekrutskim przyjmować
za rekrutów tych Finlandczyków, którzy, przez
umowy, przed i mają zawarte, obowiązali się pójść
do wojska w zamian za rosyjskich mieszczan i
włościan, lecz potem skryli się byli i z tej przy-
czyny nie zostali oddani w swoim czasie.

— W nocy na 28 kwietnia b. r., w Saratowskiej
gubernii, powstała silna burza, z mroźnym wia-
trem i śniegiem i trwała prawie całą dobę. W cią-
gu tej burzy w okręgach tamecznych osad niemiec-
kich: Sosnowskim, Jagodnopolskim, Norskim, Kra-
shojarkim i Papińskim, zmarło 10ciu ludzi, ko-
lonistów, którzy się znajdowali w polu, na ro-
botcie, a kilku innych jeszcze ludzi wcale nie zna-
lezione. W tychże okręgach zginęło przytém 16go
koni i mnóstwo bydła, lecz w ogólności nie ze-
brano jeszcze dokładnych wiadomości o poniesio-
nych szkodach. (*Tyg. Peter.*)

— *Piszą z Rygi pod 19 maja.* Okręt Izys, szy-
per de Bries, który płynął z Setty do Rygi, sta-
nął pod Godwinem na mieliznie, osada schroni-
ła się na czółnie do Ramsget. Wyciągnięty z mie-
lizny, bez kotwicy i przyrządzeń kotwicznych,
które utracił, przedziurawiony okręt ten, spro-
wadzony został dnia 8 t. m. do Ramsgetu. Szy-
per *Wichter*, o którym wprzód pisano, przy-
był szczęśliwie do Rygi, zdjawszy ładunek dla ul-
żenia okrętowi, lecz Hiszpański okręt *Michaela*
zginął.

— Przybyły do portu Ryzkiego z Wazy okręt
Hoppet, szyper *Smilander*, w nocy z dnia 15 na
17 terażn. maja, w wyjściu rzeki Dźwiny, niżej
latarni morskiej na Magnusholmskim Kaj, z przy-
czyny nadpsucia się nalał się wodą; rotmani zdjęli
z tego okrętu szypra i czterech maytków z ich rze-
czami.

— Zamierzają tu podwyższyć brzegi rzeki Dźwi-
ny, na przestrzeni od miasta do Bolderaa, damba-
mi czyli groblami, żeby zamknąć wody tej rze-
ki, rozlewające się daleko po otaczających ją pła-
szczyznach, między damby, podnieść je, i tym spo-
sobem ułatwić zagranicznym okrętom płynienie
od Bolderaa, z pełnym ładunkiem do Rygi; teraz
albowiem, z przyczyny nizkości wody we Dźwi-
nie, tylko z małym ładunkiem okręty przypły-
wają do miasta, inne zaś muszą wyładowywać się
w Bolderaa, przez co traci się czas i rodzą się nad-
potrzebne dla szyprów wydatki. Takowe przed-
sięwzięcie konieczne obiecuje dla prowadzących
handel w Rydze wielkie korzyści, jeżeli tylko nie
ulegnie losowi, jaki spotkał podobne przedsię-
wzięcie w 1784 roku. Góra, znajoma pod nazwi-
skiem *Knosberg*, która się znajduje pod ścianami
miasta Rygi ze strony drogi Sankt-Petersbur-
skiej między Zandowską a Jakoba bramą, roz-
kopana, w 1784 roku, przez Jenerała *Weysmana*,
i wszystkie piasek tej góry obrócony był na pod-
wyższenie brzegów rzeki Dźwiny dambami w po-
dobnym celu, co i teraz; lecz rzeka zniszczyła na
nieszczęście zrobione wówczas damby, a na nie-
siony z nich piasek, utworzył nowe mielizny w
Dźwinie, i tym sposobem powiększyło liczbę tru-
dności dla spławu okrętów. (*Pszcz. Półn.*)

Warszawa dnia 13 czerwca.

JO. Xiążę Feldmarszałek, Namiestnik w Kró-
lestwie, po kilkodziowym wyjeździe do Woje-
wództwa Podlaskiego, wrócił do tutejszej stolicy.

Dnia onegdajszego przybyli do tutejszej sto-
licy: Dowódca 5go Korpusu piechoty, Jenerał-
Adjutant Jenerał jazdy *Rydiger z Brześcia*, a z
Petersburga, Pomocnik Ministra Stanu Królestwa
Polskiego, Dworu J. C. Mości Szambelan, Rzeczy-
wisty Radca Stanu *Turkuł*. (*Gaz. War.*)

P R U S S Y.

Berlin dnia 1 czerwca.

Dnia 29 z. m. opuścił pierwszy batalion 34
pułku piechoty *Stralsund*, gdzie przez lat 15 stał
na załodze, w celu udania się do prowincyi Reń-
skich.

— Dnia 5 —

Berliński Polityczny Tygodnik zawiera na-
stępujący artykuł: „Zawarcie przedugodnego trak-
tatu w sprawie belgijskiej potwierdza się, embar-
go zniesione, jeńcy holenderscy wracają do o-
czyzny; widocznie była ta chwila, w której spra-
wy wschodnie w najwyższym stopniu zajmują,
nawłaściwszą do zawarcia takowej konwencji, a

stały i przezorny gabinet Hagski, nie pominął takowej bezkorzystnie." Spodziewamy się, że ministerium angielskie także z zawarciem ostatecznego pokoju, nie zechce się spóźniać. (*Gaz. War. Codzien.*)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 27 maja.

Zawierzytelniomemu przytutejszym dworze, a teraz z szczególnym poselstwem bawiącemu w Londynie, tureckiemu posłowi, P. Maurojeni, proponował rząd jego, przyjęcie poselstwa w Paryżu, z tym dodatkiem, iż od jego woli zależy, takowe przyjąć, lub też na swej teraźniejszej posadzie pozostać.

— Dnia 29 —

Rozprawy Seymu Węgierskiego przybrały po ostatnim Królewskim reskrypcie zaspokajający bieg, spodziewamy się teraz, że spiesznie i korzystnie zakończone zostaną.

Z Turcyi niemamy nowszych wiadomości; pocztą z Konstantynopola z dnia 10 b. m. jeszcze nie doszła, mamy nadzieję, iż co chwila przybędzie i więcej się dowiemy, niźeli drogą nadzwyczajną. Z Alexandryi oczekujemy także w tych dniach świeżych i ważnych doniesień; a tak spodziewamy się następującą pocztą zadowolnić interesowaną publiczność. (*Gaz. Codzien. War.*)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Bruxella d. 31 maja.

Tutejsze gazety udzielają teraz przedugodny traktat z dnia 21 Maja, w zupełnej treści; brzmi on, jak następuje:

„NN. KK. II. MM. Król Francuzów, Król Wielkiej Brytanii i Król Hollenderski, chcąc przywrócić między sobą związki, tak, jak były przed Listopadem 1852, zgodzili się na zawarcie traktatu, i mianowali swemi pełnomocnikami: Król Jmć Francuzów, Pana *Charles Maurice Perigord* Xięcia *de Talleyrand*, Para Francyi i t. d. Król Angielski, Vice-Hrabię *Henry John Palmerstona*, pierwszego Sekretarza Stanu w Departamencie Spraw Zagranicznych, Para Irlandyi i t. d., a Król Hollandyi mianował Pana *Salomona Dedel*, Kawalera Hollenderskiego Orderu Lwa, którzy, po zamianie swych pełnomocnictw, i po znalezieniu ich w należytych stanie, ustanowili i podpisali następujące artykuły:

Artykuł I. Bezpośrednio po zamianie ratyfikacyi niniejszej umowy, II. KK. MM. Król Francuzów i Król Anglii zniosą embargo, ciążące na okrętach, i wszystkie zatrzymane statki i ich ładunki, natychmiast będą wydane ich właścicielom.

Art. 2. Zarazem woyska Hollenderskie, tak do marynarki, jak do armii Królewskiej należące, zatrzymane teraz we Francyi, powrócą do Hollandyi wraz z bronią, bagażami, wozami, końmi i innemi przedmiotami do korpusu, lub pojedynczych osób należącemi.

Art. 3. Dopóki stosunki między Hollandyą a Belgją nie będą przez ostateczny traktat uregulowane, Król Hollandyi obowiązuję się, nie wznawiać nieprzyjacielskich kroków z Belgją, i zapewnić żeglugę na *Skaldzie*, zupełnie wolną.

Art. 4. Bezpośrednio po zamianie ratyfikacyi niniejszego układu, żegluga na *Mozie*, będzie otwartą dla handlu, i będzie, aż do ostatecznego uregulowania tego przedmiotu, poddaną postanowieniom traktatu zawartego dnia 31 marca 1831 w *Moguncyi*, we względzie żeglugi na *Renie*, o ile owe postanowienia będą mogły na wspomnioną rzecz być użyte. Związki między twierdzą *Mastricht* a granicą Północno-Brabantską, jak i między wspomnianą twierdzą a Niemcami, będą wolne i nieprzerwane.

Art. 5. Układające się strony obowiązują się niezwłocznie zatrudnić się ostatecznym traktatem, który ma ustanowić stosunki między Państwem Króla Hollandyi Wielkiego Xięcia *Luxemburskiego*, a Belgją. Wezwą one Dwory Rossyi, Austryi i Pruss, aby miały w tém udział.

Art. 6. Niniejszy układ zostanie ratyfikowanym, a ratyfikacye będą, po dziesięciu, jeżeli można, dniach, w *Londynie*, zamienione.

Dla utwierdzenia niniejszego dokumentu, Pełnomocnicy podpisali go, opatrzywszy swemi pieczęciami. — Działo się w *Londynie* dnia 21 maja 1853 roku.

(podp.) *Talleyrand. Dedel. Palmerston.*

„*Objasniający artykuł.* — Układające się strony, postanowiły, aby ustawa, zawarta w 3cim artykule dzisiejszego układu, we względzie zaprzestania kroków nieprzyjacielskich, tyczyła się także i Wielkiego Xięstwa *Luxemburskiego*, i części *Limburga* tymczasowo przez woyska Belgijskie osadzoney. Zresztą rozumie się, że aż do zawarcia traktatu ostatecznego, wspomnionego w tymże artykule 3cim układu, żegluga na *Skaldzie*, tak się ma odbywać, jak przed 1 listopada 1852. — Niniejszy objaśniający artykuł, ma mieć tę samą ważność i moc, jak gdyby był stównie do dzisiejszego układu włączony. (Podpisy jak wyżej.) (*Gaz. War.*)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 23 maja.

Mémorial de la Dordogne, daje następujące szczegóły o wyszciu zbiegów Polskich z Depo w *Bergerac* i o oporze, z jakim przeciw rozkazom zwierzchności stawali:

„Wiadomo, iż natychmiast prawie po przybyciu do *Bergerac*, znaczna liczba tych emigrantów, zebrana w kawiarni nazwanej *Polską*, oświadczyła się była z opinijami politycznemi, nader naturze rządu naszego przeciwnemi: Pierwszą czynnością ich były okrzyki rewolucyjne i grubiańskie znieważenie Pana Podprefekta. Nie troszcząc się bynajmniej o zagładzenie takiego wstępu dalszemu sprawowaniu się, i spokojnością, która w obecnym położeniu była najpierwszym ich obowiązkiem, zdawali się obrażać sprawiedliwymi wyrzutami, które im czyniono: i poczęli starać się przez wszelkie środki o niweczenie i wikłanie przedsiębranych względem nich środków, nie okazując posłuszeństwa żadnym rozkazom i przeciwiać się wszystkim policyjnym rozporządzeniom.

„Jeśliby emigranci polscy zaprzestali tylko na samej niewdzięczności i milczeniu, Rząd, który mało się o ich wdzięczność troszczy, bezwątpienia nie uchyliłby im swojego wsparcia i świadczonych dotąd dobrodzieństw. Lecz posuwać obojętność aż do zamykania oczu na zuchwałe ich knowania; zostawiać dłużej w jednym miejscu taką gromadę spiskowych, gotowych na skinienie pierwszego odważnego wicherzyciela; byłoby występłą słabością, z której, wystawiona na szanie spokojność publiczna, surowegoby żądała od władz wykonawczych rachunku. Gdy bowiem rozpraszają zgromadzenia republikanów w Paryżu, gdy usiłują wygaszać do szczytu ogniska wojen rewolucyjnych w *Wandei*; miałyż dozwalać spokojnych kuowań 400 cudzoziemcom, używającym nieznanego języka, niemającym we Francyi, ani dóbr, ani krewnych, a tém samém na wszystko gotowym?”

„Rozkazano więc, naprzód opuścić Francją ich wodzowi, Podpótkownikowi *Rosłakowskiemu*, najwinniejszemu zaiste ze wszystkich: gdy, nie mając zadość na podniecaniu ziomków do nieposłuszeństwa, ogłosił był w gazecie *la Tribune* odezwę, otwarcie wzywającą naród Francuzki do powstania. Innych emigrantów miano tylko rozproszyć i wysłać oddziałami do Departamentu *Landes*: ale ci nie chcieli rozkazu takowego usłuchać. Wszystkie środki łagodne i przemawiające do samego przekonania na próżno były wyczerpane, i gdy nakoniec emigranci grozili opieraniem się siłą, postanowiono ich do posłuszeństwa zmusić.”

„W piątek, 10 maja, 1^{ty} batalion 37go pieśszego pułku wyruszyło z *Perigueux*, pod rozkazami mężnego Pótkownika *Lebeau*. Zwierzchność, chcąc, ile możności, uniknąć zbrojnego oporu, po-

stanowiła usunąć go rozwiniciem znakomitych sił wojskowych.“

„Wojsko to, uszedłszy 12 mil drogi w przeciagu nocu godzin, podczas ulewnego deszczu, stanęło w Bergerac 11 h. m. o 1ey z północy, gdy wszystko jeszcze spoczywało we śnie. Koszary Polaków i dom, w których mieszkał P. Roślakowski, zostały niezwłocznie otoczone i w tym stanie oczekiwane świtu.“

„Polacy, postrzegłszy, iż są okrażeni, rzucili się natychmiast tłumnie, w celu przełamania oddziału wołyżerów, strzegącego kraty, z taką zawziętością, iż ci ostatni musieli, dla wstrzymania ich, skrzyżować bagnety. Trzech Polaków ciężko zostało raniionych.“

„Naprawdę usiłowano zamknąć kratę; trzeba było strzedz ze złożonemi na krzyż bagneta-mi przez cztery godziny, nie podnosząc ich ani na chwilę, w obawie, ażeby z niej nie potrafili skorzystać.“

„Tymczasem oficerowie Polscy, uwiadomieni przez ogłós powszechny, zebrali się byli dla atakowania oddziału wojsk naszych z tyłu. Trudno wyobrazić sobie wrzawę i okrzyki, z jakimi szaleńcy ci słysząc się dawali. Wstrzymała ich jednakże nieugięta stałość Półkownika Lebeau, który, osadziwszy wszystkie wyścicia, kazał broń nabić i oświadczyć, iż pierwszą napaść ogniem odeprze.“

„W tym stanie rzeczy, przybyli na miejsce walki: Prefekt Departamentu, Dowódca tymczasową zotą wojskową dywizją Marszałek Polny Gaussart i Naczelnik oddziału żandarmów Laribiére. P. Prefekt rozkazał natychmiast wezwać P. Roślakowskiego. Oficer ten przybył stosownie do jego chęci, i na usilne żądanie rozkazał ziomkom swoim do koszar wrócić. Uwiadomiono następnie P. Roślakowskiego o woli Rządu, i po długiem wahanii się, oświadczył on nakoniec zgodę na wyjazd do Belgii. Jakoż w godzinę później, wyjechał pod dobrą eskortą, w karetce, z trzema oficerami, których sam za towarzyszy wybrał.“

„P. Prefekt oświadczył pozostałym oficerom, iż daje im cały dzień do namysłu nad ich położeniem, i obioru pomiędzy poddaniem się rozkazom Rządu i wyściem do departamentu Landes, a zupełnem opuszczeniem Francyi i wyjazdem do Belgii, Stanów-Zjednoczonych, lub Anglii, jedynych krajów, do których dotąd nie zabroniono im wstępu.“

„Zapewniają, iż Polacy, zapytani przez P. Prefekta, wysilali się na same tylko wyrzuty przeciw Rządowi, głośno oświadczać, iż go nie uznają, i, że za dawane im wsparcia obowiązani są nie Rządowi, lecz tylko uciśnionemu ludowi francuzkiemu.“

„Większa część mieszkańców nie okazywała żadnych znaków spóeczucia ku emigrantom. Od czasu ich wyścicia wszystko wróciło do porządku.“ (z *Tygod. Peter.*)

— Dnia 29 —

Posel Sardynski, Hrabia Sales, miał wczoray we względzie niepokojow w *Piemontcie*, długą konferencyą z Ministrem spraw zagranicznych.

Minister wojny wczoray odesłał jednego z swych Adjutantów do *Rambouillet*, z powodu podburzenia pułku huzarów w témże mieście stojącego. Dziś rano zgromadziło się kilka wyższych Jenerałów z tej przyczyny. Jenerał *Exelmans* ma się również tam udać.

— Dnia 30 —

Z *Bordeaux* donoszą pod dniem 26 h. m., „W cytadelli *Blaye*, przysposobiają wszystko do odjazdu Xiężney *Berry*; jednak Xiężna tak prędko nie opuści jeszcze *Blaye*, gdyż, jak mówią: chce jeszcze wprzód uregulować swe interessa familyne. Mówią, że w tym celu, ma przybyć P. Ber-

ryer, którego Xiężna za swego doradcę obrała. P. *Mesnars* wypuścił swe dobra na 15 lat w dzierżawę. Doktor *Deneux*, który przez kilka dni znajdował się w *Bordeaux*, w każdym razie towarzyszyć będzie Xiężney do *Palermu*.“

P. *Rothschild* da jutro w swém mieszkaniu wiejskiem ucztę, na której Ministrowie i Ciało dyplomatyczne przytomni będą.

— Dnia 31 —

Dwaj urzędnicy ministeryum wewnętrznego udali się tajną misją do *Lugdunu*.

— Dnia 1 czerwca —

Marszałek *Gérard* i P. *Etienne*, mieli otrzymać od Króla zlecenie, naradzania się z kilkoma, z naypoddających członków obu Izb, dla przesłania J. K. M. sprawozdania, nad publicznym duchem, i nad przyczynami niespokojności, które wprawiają masę w poruszenia.

Izby naydalej jeszcze przez 14 dni będą zgromadzone. Izba Deputowanych głosuje nad budżetem z zadziwiającym pośpiechem. Cały budżet ministerstwa sprawiedliwości, został w dwóch godzinach przyjęty.

Podług *Indicateur de Bordeaux*, odjazd Xiężney *Berry*, nastąpi dziś dnia 1 czerwca. Zopatrując w żywność okręt *Agatę*, zakupiono za 560 fran. konfitur. (z *Gaz. Warsz.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 24 maja.

W hotelu *Grillon*, w którym Xięż Orleanu podczas pobytu swojego w Londynie mieszkał, wszczął się był pożar, który znaczne mógł mieć skutki. Xiężę, zaproszony na koncert do margrabiny *Lansdown*, wyjechał był ze swego mieszkania o 11 wieczorem, zostawiwszy zapalone świece na stole, na którym leżały karty, listy i inne papiery. Jenerał *Baudrand* i inne osoby z orszaku Xięcia, wszedłszy do tego pokoju, po upływie 20 może minut, zastali całą salę napełnioną dymem, od stołu, który się zajął. Ale pożar wnet stłumionym został, tak, iż prócz spalonych papierów, Xiężę żadney nie poniósł szkody. (*Tyg. Pet.*)

— Dnia 28 —

Pod napisem: *Nowa wyprawa do Portugalii*, czytamy w dzienniku *Guardian*: „Spór Portugalski między *Don Miguelem* z jedney, a *Don Pedrem*, Lordem *Palmerston* i Francuzami z drugiej strony, zdaje się zbliżać do końca. Podług wiarogodnych wiadomości, panuje w *Porto* wielki głód. W tym stanie rzeczy, pozostaje jednak jeszcze nadzieja, jakkolwiek smutna wydawać się będzie. Kapitan *Napier*, waleczny dowódzca w służbie Angielskiej, podjął się, za pomocą 7 statków parowych, wyładować 3000 wojska na *Terreiro de Passos*, zkad *Lisbona* mogłaby być łatwo zdobytą. Plan tych wielkich manewrów nie jest jeszcze znany; zdaje się jednak, że zamierzony cel niezawodnie będzie dopiętym. Kapitan *Napier* miał w rzeczy samej rozpocząć już swą awanturniczą wyprawę w towarzystwie margrabiego *Palmella*. Dyplomata, który nie zatrudnia się szpadą, ma jednak w *Porto* wyładować, nim mężny dowódzca rozpocznie swe operacye.“

— Dnia 29 —

Wczoray w wieczór Xiężę *Orleanu* odjechał do *Rochester*. Dziś uda się do *Deal*, dla odprawienia przeglądu nad połączoną flotą, potem uda się do *Dover*, dla powrócenia przez Belgią do *Paryża*.

Dnia 24 h. m. Xiężę *Orleanu* ze swą switą, na kolei żelazney, udał się w przeciagu ośmdziesiąt minut, z *Liverpool* do *Manchester*, i zdawał się być bardzo z tej podróży zadowolonym. W *Manchester*, gdzie był przez władze przyjęty, nie zatrzymał się długo, lecz zaraz jechał daley do miejsca kąpiel *Burtonu*.

Observacje meteorologiczne.	Czas Obserwacji.					
	Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		Wiatr.	
	Stan powietrza.					
d. 5 o 5 wieczor.	27 cal. 11.9 lin.	+ 20 stopni.	Wschodni.	Chmury.		
d. 6 — — —	27 — 9.5 —	+ 22½ — —	Zachodni.	Chmury.		
d. 7 o godz. 3½ rano.	27 — 9.7 —	+ 15 — —	Zachodni.	Pochmurno.		

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 66.

Wilno dnia 7 Czerwca v. s. 1833 roku.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Состоящій въ должности Виленскаго Полицмейстера, съ разрѣшенія Начальства изготавилъ по новому образцу, который удовлетворительнымъ быть можетъ предписаннымъ отъ Вышняго Начальства наставлениямъ, нужное число Книгъ домовыхъ, для внесенія въ оныя всехъ лицъ, нынѣ въ Вильнѣ состоящихъ, какъ на постоянномъ жилиществѣ, такъ и на временномъ пребываніи, призналъ нужнымъ, раздѣлить таковыя Книги на несколько разрядовъ, то есть: большіе и меньшіе, и о томъ уведомляя, приглашаетъ симъ, всехъ безъ изыятія, хозяевъ домовъ, немедленно, и именно недалѣе, какъ въ теченіи трехъ дней съ объявленія сего, явиться въ Часъ или присылать управителей своихъ, для полученія означеннаго рода Книгъ съ уплатою за оныя отъ 10 до 50 коп. сереб., то есть, по числу напечатанныхъ листовъ.

Въ Должности Полицмейстера Прокудинъ Горскій.

OGŁOSZENIE.

Zostający w obowiązku Wileńskiego Policmeystra, z dozwolenia Zwierzchności, sporządziwszy podług nowego wzoru, który zaspakajającym być może przepisany przez Wyższą Zwierzchność prawidłem, potrzebną liczbę domowych Xiąg. dla zapisania w one ludności, dopiero w Wilnie znajdującey się, jak na ciągłym mieszkaniu, tak i na czasowem przebywaniu, uznał koniecznym rozdzielić takowe Xięgi na kilka gatunków, to jest: większe i mniejsze, i o tém zawiadamiając, ninieyszym przywołuje wszystkich bez wyjątku Gospodarzy domów, a żeby natychmiast, i nie daley trzech dni, z objawienia ninieyszego, jawili się do Częściow, albo też przysyłali Murgrabiow swoich, dla wzięcia tego rodzaju Xiąg z opłatą za one od 10 do 50 kopiejek srebrem, to jest: w miarę wielkości onych.



Wilno dnia 7. Czerwca r. s. 1833 roku.

— Dnia 31 —

Xiążę Orleanu był na pożegnaniu we wtorek u K.K. II. M.M., i przy tej okoliczności miał długą z nimi rozmowę, poczem odwiedził Hrabiego Grey, któremu dziękował za dobre w Anglii jego przyjęcie; Xiążę Lieven i Xiążę Talleyrand. We środę Xiążę, opuściwszy stolicę, udał się przez Rochester do Margate, gdzie nęce przepędził. Wczoraj rano Xiążę przybył do Deal; Francuzki Kontr-Admirał Baron Mackau i inni oficerowie jego floty, przyjęli Xiążę i towarzyszyli mu do zatoki, gdzie udał się na pokład statku, dla przejrzenia połączonej floty. Odwiedził okręt angielski *Donegal* i wszystkie okręty Francuzkie, poczem powróciwszy do Deal, tego jeszcze dnia udał się do Dover. Tam Xiążę do jutra zostanie, a potem popłynie do Bruzelli. Przed odjazdem swym z Londynu, Xiążę rozdzielił 400 funt. szter., między żyjące w Anglii w niedostatku rodziny Francuzkie, mianowicie między duchownych i byłych pensjonarzów Francuzkiej listy cywilnej. (Gaz. War.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 21 maja.

Infant Don Sebastian, przybył dnia 17 b. m. z swą małżonką, po odbytych kwarantannie, do Villavicioza, z tej strony granicy w Torre del Fresno, gdzie został przez Jenerał-Kapitana prowincyi przyjęty. Jego Wysokość, w wspomnionem miejscu odbędzie drugą przepisaną kwarantannę.

Podług listów z Lizbony z dnia 14 b. m., Infant Don Carlos z swą rodziną, bawił jeszcze w zamku letnim Maфра. (z Gaz. Warsz.)

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Ostatni oddział Polaków wyszedł z Bezanonu d. 17 maja.

— Trzej Symoniści przeszli z Wirtemberskiego do Bawaryi: dwu z nich policya ujęła w Augsburgu i zaprowadziła do Ulmu.

— W błońskiej jednej parafii Brezyljskiej okazała się epidemia, mająca podobieństwo do zarazy morowej: gdyż i w niej znajdują się podobne czarne wrzodziki. (Jour. de St. Peter.)

— Piszą z Londynu pod d. 31 maja. Połączona flotta w Deal otrzymała wczoraj rozkaz rozłączenia się: korweta *Satellite* w skutku tego odpłynęła na morze północne, dla przywołania na powrót krążącą tam fregatę *Stag*. Okręt liniowy, *Donegal* ma odpłynąć do Portsmouth. Biega tu wieść, że Pedryscy uczynili wycieczkę z Porto, i posunęli swe przednie strażę na 25 (angielskich) mil naprzód.

— Piszą z Paryża pod d. 2 czerwca: Dzisiejszy *Monitor* donosi, podług treści odeszłej dnia 31 maja popołudniu o 5½ godzinie z Tulonu depezy, że Vice-Król Egiptu dnia 9 maja, wydał Ibrahimowi Paszy rozkaz, niezwłocznego odwrotu, z całą swą armią przez Taurus. (Gaz. War.)

OGŁOSZENIA.

1 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż człowiek Piotr Sobicki, z powodu nieokazania teraźniejszego swojego miejsca urodzenia, wiedzy lub gromady do której należy, rezolucyą tutejszego Powiatowego Sądu, po zatwierdzeniu przez Zwierzchnika Gubernii, na ośnowie przepisania Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, odestany do miasta Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu; przymiotów następnych: wieku lat 30, wzrostu 2 arszyny 4 wierszki, twarzy śniadej, oczu szarych, włosów czarnych, nosa miernego, innych przymiotów niema. Maja 31 dnia 1833 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasowicz.

Powyczyk Wolski.

(712)

1 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż człowiek Alexander Korczyński, z powodu nieokazania teraźniejszego swojego miejsca urodzenia, wiedzy lub gromady, do której należy, rezolucyą tutejszego Powiatowego Sądu, za utwierdzeniem przez Zwierzchnika Gubernii, na ośnowie przepisania Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, odestany do miasta Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu; przymiotów następnych: wieku lat 30, wzrostu 2 arszyny 6 wierszkow, ospowaty, włosów ciemnorusych, oczu karych, nosa podługowatego, innych przymiotów żadnych niema. Maja 31 dnia 1833 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasowicz.
Powyczyk Wolski. (711)

1 Mińskiej Gubernii od Stuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się: iż Stuckiego Powiatu w miasteczku Nieswiżu wzięty człowiek, który przedstawował gatunek fiksacyi, imienia, oyczyzny, ani stanu, ani nazwiska, ani ząd rodem, nie powiada, i po trzytygodniowem examinowaniu, przez Stuckiego Sztabs-Lekarza Hryniewiczza, uznany za pozbawionego poznania i rozumu; ten człowiek, sądząc z powierzchowności, musi mieć wieku do 30 lat, wzrostu 2 arszyny 4½ wierszkow, twarzy okrągłej, czystej, nosa miernego, oczu karych, włosów na głowie światłorusych, mówi bardzo mało. Który to człowiek utrzymuje się pod strażą w Stuckim mieskim Ostrogu, i do jakiej klasy powinien być użytym, postanowiono na rozpatrzenie do Stuckiego Powiatowego Sądu. Lutego 24 dnia 1833 roku.

Assesor Szczepanowski.

Sekretarz Brodowski.

(702)

1 Mińskiej Gubernii z Pińskiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż wzięci w Pińskim Powiecie pięciu ludzi: Teodor Jana syn Bryczkar, Bazyli Daniela syn Zabototin, Bazyli Stefana syn Slesarenko, Terenty Jerzego syn Buhrow, i Alexy Antoniego syn Antonuk, którzy się powiadali rodakami: 1szy i 2gi, Chersońskiej Gubernii, Tyraspolskiego powiatu, z włościan obywatela Bazylego Szyszkiwa, wsi Bakowa, 3ci Kijowskiej Gubernii, Zwienigrodzkiego powiatu, z włościan obywatela Suchodubowskiego, wsi Stecywki, 4ty Kijowskiej także Gubernii, z miasta Czerkas, mieszczanin, i 5ty Kamieniecko-Podolskiej Gubernii, Olhopolskiego powiatu, z włościan Grafa Hudowicza miasteczka Czeczelnik; mają następujące przymioty: Teodor Bryczkar wieku lat 36, twarzy chuderlawey, śniadej, oczu karych, nosa długiego, włosów na głowie czarne, z przeświecającą się siwizną, a na brodzie, wąsach i bakambardach ruse, rzadko zarastające. — Bazyli Zabototin wieku lat 28, wzrostu wielkiego cienkawy, twarzy długiej, czystej, oczu szarych, nosa długiego, szerokiego, brody i wąsów nie goli. — Bazyli Slesarenko, wieku lat 32, wzrostu średniego, mocnego składu ciała, twarzy pełnej, czystej, białej, nosa wielkiego, oczu szarych, włosów na głowie ruse, a na brodzie i wąsach rzadkie, światłe, uszy nadzwyczajnie wielkie, obwisłe. — Terenty Buhrow, wieku lat 32, wzrostu miernego, nieco ospowaty, twarzy chuderlawey, ostronosy, oczy czarne, włosy na głowie i brwiach czarne, a na brodzie i wąsach ruse, i Alexy An-

toniuk, wieku lat 25, wzrostu małego, twarzy małej, pełnej, okrągłej, czystej, oczy szare, nos krótki, szeroki, włosy rude, a na brodzie i wąsach światłe. — Że pomienieni ludzie utrzymują się pod strażą w Pińskim mieskim Ostrogu, a podług ich opowiadania, postanowiono dnia 30 kwietnia pomienionych powiatów Ziemskim Sądem i Czerkaskiej mieskiej Policji, dla zrobienia o nich wiadomości. Autentyk podpisali: Kolegiálny Rejestrator Assesor Antoni Ossowski. Sekretarz Wosineński.

Zgodno: Sekretarz Amalicki.

Z autentyką zgadzał: Za Naczelnika Stółtu Rytwiński.

(701)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niedzielnym ogłasza się: iż wzięty w Bessarabskim Obwodzie za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek Grzegorz Kolesniczenko, osądzony przez Akhermański Powiatowy Sąd za wtórcę i fałszywe o sobie powiadanie; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny $3\frac{1}{2}$ wierzchow, włosów na głowie ciemnorusych, wąsach i brodzie światłorusskich, oczu szarych, nosa miernego, twarzy podługowatej, czystej, na prawej ręce wielkiego wskazującego palca żyły zerwane, przez co nim władać nie może; wieku lat 28. Maja 18 dnia 1831 roku. Sowietnik Manden.

Sekretarz Dżumiński.

(704)

1 Roku 1833 miesiąca maja 15 dnia. Oświadczenie imieniem niżej podpisanego pełnomocnika Szlachty mieszkającej w powiecie dawniej Wilkijskim, a teraz ogólnym Rossieńskim w Gubernii Litewsko-Wileńskiej położonym, czyni się z okoliczności następnej: — Za przywilejami Królów Polskich, przy potęczeniu Litwy do Polski nastąpił, puszcza Goyżewską nazwaną, z kilkaset wtek eksystencji zawierającą, wiecznością na wstępy dla Szlachty nadaną, a później wielolicznymi Konstytucjami Seymowemi dla nich utwierdzona została; która przez kilkaset lat za rządem Polskim i po przyłączeniu do państwa Rossyjskiego, w ich władarstwie bezpośredniem niebędąc nigdy, pod władzą Skarbu pozostawała; między tém bowiem — za Nymiościowszym Reskryptem NAYJAŚNIEYSZY CESARZ WSZECHROSSYI PAWEŁ Iszy, Dobra Skarbowe Wilki, JW. Gutakowskiej i Hrabieju Henrykowi Zabietto darować raczył. — mocą jakowego Naydobrotliwszego daru, po ustaleniu dożywociu Zofii Zabiettowej Łowczyney Litewskiej, Izba Skarbowa Wileńska przez Członka z pośrodku siebie delegowanego, Radcy Stanu Ignacego Listowskiego, w roku 1805 lipca 17 dnia, Starostwo Wilki z poszczególnieniem podług Naywyższego Przywileju wszystkich atynencyow naydrobniejszych, listem podawczym, tymże Gutakowskiej i Hrabieju Zabietto na dziedzictwo podał — lecz o puszczy szlacheckiej Powiatową Goyżewską zwaną — w tymże liście podawczym — składającej się ze trzechset więcej wtek, nieposzczególnił — owszem ona, jak uprzednio, tak i po objęciu przez Zabietto Starostwa Wilkijskiego na dziedzictwo, jeszcze przez dwie dawności z okładem, we władarstwie okolicznej Szlachty, z kilkuset Familij złożonej, eksystowała; i nakoniec, kiedy z Woli NAYMIOŚCIWSZEGO MONARCHY Wszech Rossyi, naznaczona została Kommissye z Marszałka, Członka

Skarbowego i Komornika Skarbowego złożonej, na odgraniczenie dóbr na wieczność darowanych, wtenczas oddalony od obowiązku Assesor Departamentu 1go JW. Komar, przybywszy do dóbr Wilki, sam jeden bez kompletu, nad sferę NAYMIOŚCIWSZEGO MONARCHY Reskryptu, i pomimo przywileju anto uniowe, Konstytucjami i Ukazami Imiennymi zatwierdzone, pod pozorem ograniczenia majątności Wilki — prawotomnie puszcę Goyżewską do niej wcielił — o co pozanoszono do władz właściwych zażalenie. — Po czém Hrabia Henryk Zabietto wyprzedając Wilki JW. Hrabieju Tyszkiewiczowi Putkownikowi, jak poświadcza Intromissya w Akta Powiatowe Rossieńskie wprowadzona, teyże puszczy Goyżewskiej, jako obcej własności, w posesyą nie podał, owszem Szlachta mająca doń wstęp, aż dotąd bezprzeszkodnie załatwia gospodarskie potrzeby z teyże puszczy; i dla tego, ażeby żadne tranzakcyje przez nikogo na odjęcie od prawych władaczów nieraz pisaney puszczy tworzone nie były, i że o podniesienie nieprawej czynności Assesora Komara, w skutek podanych zażaleń, uciemiężona Szlachta przez nieprawą użurpacyą, dopominać się będzie, przed całą Publicznością oświadcza się, i takowe oświadczenie do Akt Sądu Powiatowego Rossieńskiego podawszy, żąda o zamieszczenie do Gazety Kurjera Litewskiego, które własnoręcznie podpisuje:

Wincenty Witkowski Plenipotent.

Roku 1833 miesiąca maja 18 dnia, przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Rossieńskiego Powiatowego Sądu, w skutek następującej na podaną prośbę rezolucyi, stawając obecnie WJP. Wincenty Witkowski, takowe oświadczenie do Akt podał — przyjęto.

Assesor Sądu Powiatowego Rossieńskiego Jan Dowgird.

Jest w Aktach świadczą, Antoni Minotganski Cuzkiewicz Regent Sądu powiatowego Rossieńskiego.

(714)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego Ciału Rossyą etc. etc. etc.

1 Pozew przed Sąd Magistratu Miasta Gubernskiego Wilna, do rozprawy z rejestrow Goscinnych, wynosi się z powództwa Mieszczan miasta Toropca Mikotaja Nowińskiego, Pelagii Kozewnikowej wdowy, Iryny Mielnikowej z doktadem męża Jana Nowińskiego, oraz Alexandra i Anny Nowińskich, z doktadem opieki, w referencyi do dowodów u Sądu złożonych, oraz dekretów Sądu Magistratu Wileńskiego 1820 junii 3, 1831 gbra 3 dnia i 1833 roku apryla 14 dnia, kopię z spraw z stawającymi, z dalszemi kontumacyjnemi następujących — po Uuodz. JPP. i Starozakonnych: Jehora Holesznikowa o rubli assygn. 1,000 i r. sr. 80 kop. 42. — Jana Supińskiego o rubli assygn. 196 — Dominika Malewicz Sekreterza o rubli assygn. 135 i rubli srebr. 10. — Sebestyana Stachowskiego o rub. sr. 170. — Annę Maxową z doktadem potomstwa i Opieki o rubli sr. 44 kop. 58. — Siemiona Ryżego o rubli sr. 21. — Alexieja Miedzwiedziejewa o rubli sr. 20. — Grzegorza Chilewskiego lub Sukcessorów o rubli srebr. 29 kop. 10. — Kowala Parozia o rubli sr. 7 kop. 70. — Mikity Żerożewnika lub jego Sukcessorów o rubli sr. 3 kop. 30. — Józefa Iwaszkiewicza Radnego o rubli sr. 6 kop. 90. — Turczewskiego o rubli sr. 35 kop.

5. — *Andrzeja Klimaszewskiego Sukcessorów b. Burmistrza Klimaszewskiego o r. sr. 1 kop. 35. — Krulikowskiego o r. sr. 8 kop. 25. — Mikitz Polukowa lub jego Sukcessorów i żonę Marynę o r. sr. 1 kop. 50. — Polemberskiego o r. sr. 24 kop. 80. — Morducha Stonimskiego o r. sr. 3 kop. 75. — Mejera Abramowicza o r. sr. 5 kop. 45. — Nowikowa lub jego Sukcessorów o r. sr. 2 kop. 40. — Abrahamkę Gitarnika o r. sr. 1 kop. 80. — Szłomę Kusznerza o r. sr. 20 kop. 35. — Karola Krupskiego o r. sr. 16. — Wincentego Winczy o r. sr. 64 kop. 40. — Star. Wólfa Cyphina o r. sr. 10 kop. 5. — Leybę Grodzieskiego o r. sr. 17 kop. 23. — Antoniego Siemiona o r. sr. 1 kop. 50. — Alexandra Żotkowskiego o r. sr. 12 kop. 30. — Juriewskiego o r. sr. 3 kop. 75. — Sukcessorów zmarłego Łukomskiego, to jest: Franciszka i dalszych o r. sr. 38 kop. 55. — Szłomę Kuśnierza o r. sr. 20 kop. 35. — Polakowa o r. sr. 2 kop. 50. — Kulikowskiego o r. sr. 2. — Leybę Szmołtowicza o r. sr. 11. — Jankiela Zakitaykę o r. sr. 10 kop. 5. — Elkę Mowszową o r. sr. 6 kop. 3. — Nochima Leybowicza o r. sr. 4 kop. 30. — Sorkę Morduchową lub jej sukcesorów o r. sr. 36 kop. 49. — Razię Aberowę o r. sr. 11. — Lipkę Daychesową o r. sr. 32 kop. 87. — Fiedora Heyterowskiego o r. sr. 11 kop. 50. — Berkę Witkomirskiego o rubli srebr. 11 k. 80. — Jakuba Sawickiego o r. srebr. 4 kop. 56. — Mowszę Oszmiańskiego o r. sr. 23. — Łaxowa o r. sr. 1 kop. 50. — Neferowa Porucznika o r. sr. 1 kop. 10. — Macieja Lubańskiego Sowiernika o r. sr. 97 kop. 50. — Fiedora Łarynowa o r. sr. 35. — Macieja Tomaszewicza Sowiernika o r. sr. 90. — Antoniego Boblewskiego o r. sr. 160 kop. 60. — Sahajewskiego o r. sr. 154. — Abrahama Dawidowicza Gordona o r. sr. 50. — Kazimierza Juchnowicza o r. sr. 438 kop. 46. — Ester Morduchową o r. sr. 200. — Rochłę Karpelową o r. sr. 88 kop. 76. — Okułowicza o r. sr. 17. — Abrahama Dawidowicza o r. sr. 180. — Jakiegokolwiek imienia Sukcessorów Barona Rozena Sowiernika, zawiniających, a zaś jakiegokolwiek imienia Puciatowej Pisarzowej nabywczyni domu w mieście Wilnie na Pohulance, do niebronienia skutków zapasć mającego wyroku o r. sr. 170. — w Prośbach: o warowanie locum standi na niestawiających, o sądzenie summ z procentami i expensami w najbliższym terminie pod karami przeciwności, lub extenuacją do wszelkiego funduszu, z wolną licytacją ruchomości i sekwestracją osób, o bliższość do dowodu i odwodu juramentowego, o wydatki prawne przez kondemnowanie się zwiększone, i o to co czasu sprawy proszonym i dowiedzionem będzie — S. Ż. M. Sam aktor sprawy podpisuje: 1855 junii 2 dnia.*

Иванъ Новинскій.

Roku 1855 miesiąca junii 3 dnia. Kancelarya Miasta Wilna zaświadcza: że kopie tego pozwu postano dnia dzisiejszego z Magistratu Wileń. do Części pierwszej Ostrobramskiej Wileń. Mieyskiej Policyi, dla wręczenia za rewersami: Alexandrowi Żotkowskiemu — Rochli Karpelowey — Wolfowi Cyphinowi — Jankielowi Zakitayce — Osóbne zaś kopije postano do Części drugiej Policyi, celem podania takowych Annie Marowej i W. Puciatowej Pisarzowej.

Ignacy Misiewicz Regent, Kollegialny Registrator.

(718)

Sąd Powiatowy Wileński, zawiadamia wszystkich kredytorów i pretensorów Franciszki Łopatowej Regentowej, iż sprawę Konkursową tejże Łopatowej w tym Sądzie odbywającą się w dniu 10 b. m. junii wezmie do namowy, a na pretensye stron niejawiających się amisyją uzna. Roku 1855 junii 6 dnia.

Assesor Stanisław Drzewicki.

Assesor Jan Pisanka.

Assesor Cezary Wilejko.

Regent Marcelli Talat. (715.)

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, Remiszą Sądu spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatów, w dniu 4 listopada 1829 roku nastąpi, na rozdzielenie schedy sukcesorów Alexandry Todwenowej, przez takiż Sąd Exdywizorski w Dzieciołowie 1820 roku, dnia 20 września odbyty, wydzieloney, pomiędzy wierzycieli Józefa Todwena, nie otrzymujących w onymże Sądzie za swoje należności, zupełney satysfakcyi, w pierwszej Exdywizyi, za nieprzyściem do skutku Exdywizyi w uprzednio naznaczonym terminie, to jest: w dniu 22 listopada 1832 roku, ani w terminie późniejszym na dzień 18 kwietnia b. r. zamierzonym; wzywa przez niniejsze na termin ostateczny czyli prekluzyi, to jest: na dzień 1 września b. r., i że w tym terminie na wszystkich nie stawiających, amisyja w ich pretensyjach ogłoszona zostanie, ostrzega, — Datt w Dzieciołowie dnia 19 kwietnia 1833 roku.

Exdywizor Prezydujący Franciszek Grodzki. (713)

4 Niżej podpisany, stosownie do oświadczenia w roku 1833 marca 28 d. za Nr. 1525, w Aktach Powiatowych Wileń. zapisanego, przez niniejsze daje wiedzieć, aby nikt o dom murowany bez Nru na Końskim targu po zmarłym w Wilnie Staroz. Szmoyle Tauberze stryju, ze Staroz. Jankielem Aronem i Leybą, oraz sukcesorami Abrahama Boruchowiczami Tauberami w żadne pisma, układy, i nabycia wchodzić nie chciał, pieniędzy, na zastaw i dokumenta pod żadnym względem nie pożyczął; albowiem prócz tego, że niżej podpisany z głowy swojego oycy jest konsukcessorem do ogólnej pozostałości porzeczonym stryju, ale nadto jest realnym kredytorem na r. sr. 6,050 za wezłem 1817 febr. 1 dnia, o tąż pozostałość w satysfakcyi zapewnionym. 1855 junii 6 dnia.

Boruch Ickowicz Tauber.

Печаташь дозволяю: въ должности Полицеймейстера Пракудинъ Горскій.

(717)

5. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na oddanie w dzierżawę mieskich artykułów czynszowych bramnego, brukowego i z rybnego rynku w trzechletnią, a gnojowego, łokołowego, i krobkowego w jednoroczną dzierżawę, z rozporządzenia tego Rządu odbywać się będą w Wileńskiej Skarbowey Izbie targi, pierwszy 23, a przetarg 27 dnia następującego czerwca; życzący wziąć takowe pohory w dzierżawę, rano przybyć na pomienione terminy do Skarbowey Izby z pewnemi załogami; przyczem uprzedzają się życzący uczestniczyć w targach, że pomienione dochody oddają się w dzierżawę

podług dawniejszych instruktarzy byłych do 1833 roku. Maja 29 dnia 1833 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stoła W. Szarski. 696)

3 Od Jurborskiej Tamożni ogłasza się, iż w niej złożone są pieniądze, należące w nagrodzie za konfiskaty towarów, różnym osobom, których miejsce przebywania Tamożni niewiadome, a mianowicie byłym: Członkowi Radcy Honorowemu Sokołowskiemu 41 rub. 9 kop.; Zarządzającym: Paulsonowi 7 rub. 33 $\frac{1}{2}$ kop., Radcy Kollegialnemu Baronowi Krone 260 r. 64 $\frac{1}{2}$ kop., Radcy Honorowemu Janowi Pawłowowi 12 rub. 22 kop., Parafialnemu Dozórce Iwaszkiewiczowi 27 rub. 27 $\frac{1}{2}$ kop., Żydowi Dancigerowi 20 rub. 34 kop.; Pomocnikom Dozorców tamożney straży: Korjakowowi 51 r. 17 $\frac{1}{2}$ kop., Jundziłłowi 211 rub. 86 $\frac{1}{2}$ kop., Miławskim mieszczanom: Pletowi 82 rub. 54 kop., Żydom: Bendorfowi 30 rub. 1 $\frac{1}{2}$ kop., Dombrowerowi 30 rub. 1 $\frac{1}{2}$ kop., Dworzaninowi Joteyce 3 rub. 10 kop., Urzędnikowi Hładkiemu 9 rub. 30 kop.; Objeżdżczykom: Andrzejowi Koraszowi 3 rub. 7 kop., Sokołowskiemu 3 rub. 7 kop., Józefowiczowi 3 rub. 6 $\frac{1}{2}$ kop., Miłeyce 131 rub. 48, Dementemu Augustynowiczowi 68 rub. 70 $\frac{1}{2}$ kop., Janowi Minichowi 30 rub., Żydowi Jankielowi Hirschowiczowi 593 r. 90 $\frac{1}{2}$ kop., tudzież successorom Dosmotrszczyka Mozochina który utonął, 198 rub. 77 kop. — Zaczem wyżej wyrażone osoby, a w przypadku śmierci, ich successorowie, dla odebrania takowych pieniędzy, mają przybyć do Jurborskiej Tamożni sami, lub przysłać pełnomocników na postanowione prawem terminy; jeśliby zaś komu dla odległości miejsca nie można było przybyć samemu lub pełnomocnikowi, tedy takowi powinni uwiadomić o swoim miejscu przebywania, z wyrażeniem: jakiej gubernii, powiatu i wsi, po upłynieniu których terminów, jeżeli nikt, dla odebrania nie przybędzie, tedy pieniądze odesłane będą dla przyłączenia do dochodów skarbowych.

Sekretarz Maruszewski. (689)

3 Na mocy resolucyi Wołyńskiej Gubernii, Włodzimirskiej Dworżańskiej Opieki 1go marca 1833 roku zapadłej, ogłasza się wszystkim osobom, mogącym mieć jakikolwiek wpływ dochodzenia sukcesyi pozostałej w ruchomym majątku po zeszytym z tego świata Wołyńskiej Gubernii Włodzimirskiego Powiatu, Proboszczu miasteczka Lubomla, Xiędzu Jakóbie Kaczyńskim z tém: aby od momentu niniejszego objawienia, do upłynienia trzech-miesięcznego terminu, do Włodzimirskiej Dworżańskiej Opieki jawili się, dla udowodnienia praw swoich do sukcesyi wspomnionego ruchomego majątku, a to nieodmiennie w zakreślonym trzech-miesięcznym terminie, pod obawą utraty prawa dochodzenia sukcesyi za niejawieniem się.

Assesor Sądu Ziemskiego Włodzimirskiego Jan Obniski. (687)

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział majątków JWW. Franciszka i Józefa z Billewiczow Czechowiczow, Prezydentowstwa Sądu Granicznego Pttu Oszmiań, ustanowiony, za-

wiadamia interessowane strony, że w konkluzyi poruczonego konkursowego dzieła, dekret ożywisty w dniu 8m miesiąca czerwca teraźniejszego roku promulgować będzie.

Antoni Rewkowski Assesor Sądu Pttu Oszmiań. Exdywizor.

Ignacy Januszewicz Assesor Sądu P. Oszm. i Exdywizor.

Ignacy Mierzyński Assesor S.P. Osz. i Exdy. Regent Oganowski. (693)

3 Sąd Exdywizorski przez Remisę Sądu Powiatowego Oszmiań, na rozdział funduszu zesłego Kazimierza Sulistrowskiego oznaczony, po zaskatecznieniu dnia 5go teraźniejszego miesiąca maja w folwarku Drynowie w Powiecie Oszmiań, sprawdzenia odbytey uprzednio inventacyi, na kontynuacyą tej sprawy dzień 15ty następnego miesiąca Junii teraz idącego 1833 roku zadeterminowawszy, o tém wszystkich tegoż Sulistrowskiego wierzycieli zawiadamia, i aby w wyrażonym terminie z dowodami do tegoż Sądu pod utratą swych pretensy jawili się, przez niniejszą Awizacyą obowiązują.

Karol Czernicki b. Sędzia Ziemski Oszmiań. i Exdywizor.

Antoni Rewkowski Assesor Sądu Pttu Oszmiań. i Exdywizor.

Bogusław Swieboda Sędzia b. Gran. Oszm. i Exdywizor.

Regent Jan Bogusławski. (692)

4 Podpisani fabrykanci wyrobów nowego srebra (Pagfog zwanego), mają za obowiązek, oznajmić Szanowney Publiczności, iż, dostrzegłszy tutaj, wyroby z metalu Brytanick, białey miedzi, oraz z metalu, pod nazwiskiem nowego srebra, nie pochodzące z fabryki podpisanych, a może nawet i zdrowiu szkodliwe, pod pozorem mojego fabrykatu, sprzedawane; — a zatem ostrzegamy, że wyroby nowego srebra (Pagfog zwane) z fabryki naszej, Królewsko-Polsko upatentowanej w Warszawie, oznaczone są znakami (H. et C. i dwa młotki na krzyż); takowe tylko z podobnych znakami, już używane za dwie trzecie na powrót, w gotowych pieniądzech lub w zamian przyjmujemy, — oraz nadmieniamy, że Metal powyższy naszego fabrykatu, przez Doktorów Chemicznie approbowany, i za wszelkie nieszkodliwy uznanym został, na które świadectwa przez JW. Chołodowicz Generał Sztablekarz Cesarzsko-Rossyjski Członek Armii w Warszawie. — Doktor Sigism. Friedrich Hermsdorf Król. tajny Rada Med. i profesor w Berlinie, Dokt. Natrop Król. M. fizyk w Berlinie i innych Panów Doktorów naszej fabryce udzieleno zostały. Wyrobów mojego Fabrykatu dostać można u Pana Jana Dawagogo. W Wilnie dnia 18 maja 1833 r. Henniger et C.

Печатамъ дозволяю: Полицмейстеръ Прахудинъ Горскій. (654)

2. Mieszkająca w mieście Wilnie z Lubow Nowicka, wyjeżdża za granicę dla polepszenia zdrowia swojego w mineralnych Badenkich wodach w Państwie Austriackim znajdujących się, z term-nem rocznym, z synem swoim Edwardem sześć lat od urodzenia mającym, i służącą Giertrudą Elbi-tą Jakowską.

Въ Должности Полицмейстера Прахудинъ Горскій. (695)

Drukarnia A. Marciniowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno. 1833. d. 7 Czerwca.

Cenior Leon Borowski.